

Sygn. akt VI U 3092/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Ewa Milczarek

Protokolant – st. sekr. sądowy Sylwia Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2019 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: B. J. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 13 września 2016 r., numer (...)

w sprawie: B. J. (1)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem (...) Spółki z o. o. (...)

z siedzibą w B.

o odpowiedzialność osób trzecich za składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne

1) oddała odwołanie,

2) zasądza od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 14.400 (czternaście tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 września 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przeniósł na B. J. (1) odpowiedzialność za zobowiązania płatnika (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wraz z odsetkami za zwłokę w łącznej kwocie 221467,23 zł za okresy wskazane w decyzji. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zaistniały przesłanki uzasadniające przeniesienie na B. J. (1) odpowiedzialności za zobowiązania Spółki (...), ponieważ egzekucja wobec tej Spółki okazała się bezskuteczna, pełnił funkcję członka zarządu w okresie, kiedy powstało zadłużenie, postępowanie upadłościowe płatnika nie doprowadziło do uregulowania zobowiązań Spółki wobec ZUS oraz nie wskazano mienia, z którego możliwe byłoby zaspokojenie zobowiązań w znacznej części.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł B. J. (1) domagając się zmiany decyzji w całości poprzez orzeczenie, że B. J. (1) nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania Spółki. W uzasadnieniu odwołania wskazano między innymi, że umorzenie postępowania upadłościowego nie świadczy automatycznie o tym, że wniosek o ogłoszenie upadłości płatnika został zgłoszony w niewłaściwym terminie, jak twierdzi organ rentowy. B. J. (1) składając wniosek o ogłoszenie upadłości spółki działał

z zamiarem równomiernego zaspokojenia wszystkich wierzycieli i to w chwili, w której istniał majątek pozwalający na przeprowadzenie postępowania

i równomierne zaspokojenie wierzycieli. Ponadto, w ocenie odwołującego, nawet gdyby uznać, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony we właściwym terminie, to w zaistniałej sytuacji brak jest winy umyślnej, jak

i nieumyślnej. Odwołujący szczegółowo przedstawił zasady współpracy ze Spółką (...), która to współpraca przysporzyła Spółce (...) problemów skutkujących bankructwem tej Spółki. Odwołujący stanął na stanowisku, iż historia i zasady współpracy tych dwóch Spółek pokazuje, że uchwycenie momentu, w którym koniecznym stanie się złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości było de facto niemożliwe, a postępowanie Spółki (...) nie pozwalało zarządowi Spółki (...) na precyzyjne ustalenie, czy dalsza współpraca pozwoli ponownie osiągnąć wyniki finansowe zapewniające dalsze funkcjonowanie spółki, czy też

w konsekwencji doprowadzi do zakończenia współpracy, a tym samym upadłości Spółki.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie

i podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w B. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 5 maja 2011 roku. Prezesem zarządu Spółki od początku jej istnienia jest B. J. (1).

dowód: akta sądowe – odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS k. 33-35.

Spółka (...) korzystała z obsługi biura rachunkowego. Od 2011 roku spółka (...) współpracowała ze spółką (...). Kłopoty związane z tą współpracą rozpoczęły się w październiku 2014 roku, ale już wcześniej zdarzały się inne problemy, wynikające ze specyfiki współpracy ze spółką (...), polegającej na tym, że kontrahent z miesiąca na miesiąc zmieniał zasady wynagradzania. Współpraca między tymi spółkami polegała na tym, iż spółka (...) od spółki (...) pozyskiwała klientów abonamentowych, którym sprzedawała abonament na telefon. Spółka (...) pełniła funkcję pośrednika sprzedaży (...) spółki (...)- tj. usług telekomunikacyjnych. Zazwyczaj opłacane jest to stałą stawką bądź procentem od wartości klienta co powoduje przewidywalność uzyskiwanych przychodów, jednak z umowy zawartej

z P. wynikało, iż teoretycznie na każdego pracownika zagwarantowany jest stały dochód, jednak praktycznie na podstawie umowy zmieniano te zasady. Jednocześnie, spółka (...) udzielała spółce (...) pożyczek dla funkcjonowania spółki, w okresach, kiedy pojawiały się trudności finansowe wynikające ze zmienionych przez spółkę (...) warunków płatności. Spółka (...) dostarczała bazę danych i narzucała cele sprzedażowe, progi sprzedażowe, sposób sprzedaży. Spółka (...) nie dopuszczała zmian w technikach sprzedaży, ponieważ przesyłała wytyczne co do sposobu prowadzenia rozmowy sprzedawcy

z klientem i prowadziła ocenę wykonania tych wytycznych - odsłuchiowano rozmowy i przedstawiano arkusze bardzo rygorystycznych ocen. Skutkiem ocen było zawsze obniżenie wysokości prowizji jaką otrzymywała spółka (...) od spółki (...). Dodatkowo, spółka (...) określała, że jeżeli do tej bazy zostanie sprzedana określona liczba umów o określonej wartości, to spółka współpracująca powinna zarobić określoną kwotę, która była pochodną od liczby umów i sprzedanych abonamentów.

Lata 2013 - 2014 były trudne, jeżeli chodzi o współpracę ze spółką (...), bo od września 2013 roku spółka wdrażała swój system komputerowy i żaden z partnerów tej Spółki nie mógł się posługiwać własnym systemem komputerowym. W 2013 roku system działał bardzo wadliwie, co wpływało na negatywne wyniki sprzedaży. Miało to związek

z tym, iż system uniemożliwiał pracę pracownikom spółki zatrudnionym do sprzedaży usług spółki (...). Wszystkie koszty utrzymania pracowników, ich wynagrodzenia oraz koszty działalności ponosiła spółka współpracująca ze spółką (...). Z kolei zaś wynagrodzenie spółki (...) dla spółki współpracującej wynikało z realnej sprzedaży przez pracowników usług spółki (...). Dodatkowym zaleceniem do umowy było też zatrudnienie nie mniej niż 100 pracowników. P. ustalał normę, którą powinien wypracować jeden pracownik spółki współpracującej w ciągu miesiąca i gdyby utrzymano tę normę to powinna zostać zarobiona określona kwota na jedno stanowisko pracy. Jednakże, w razie niewypracowania normy spółka (...) (nawet jeśli przestój w pracy następował z jej winy), nie wypłacał tej kwoty, ponieważ rozliczenie było prowizyjne – za sprzedaną i aktywowaną usługę. Spółka (...) zmieniała również założenia w odniesieniu do zakładanej do uzyskania kwoty sprzedaży co utrudniało wypracowanie nowej ustalonej kwoty. Częstotliwość zmian była różna, zmiany miały różnoraki charakter i wynikały one również z obawy spółki (...) przed utratą (...) . Spółka (...) zakazywała kontrahentom współpracy z innymi spółkami o podobnym profilu.

dowód: akta sądowe – zeznania B. J. (1) zapis AV na płycie CD

k. 68, zeznania świadka D. K. zapis AV na płycie CD k. 98; zeznania świadka A. R. zapis AV na płycie CD k. 110

Według stanu na 31 grudnia 2014 r. (...) spółki (...) wyniosły 2.176.573,96 zł i składały się z następujących pozycji: aktywa trwałe, w skład których wchodziły wyłącznie rzeczowe aktywa trwałe do których zaliczono: wartość środków trwałych, w tym urządzeń technicznych i maszyn, środków transportu i pozostałych środków trwałych pomniejszoną o wartość dokonanego umorzenia i odpisów amortyzacyjnych. Z bilansu spółki wynika, iż wartość aktywów trwałych na dzień 31 grudnia 2014 r. wyniosła 214.477,66 zł; aktywa obrotowe, w skład których wchodziły: należności krótkoterminowe o wartości 1.077.586,68 zł składające się z należności od jednostek powiązanych - 430.100,00 zł, należności od pozostałych jednostek z tytułu: dostaw i usług w wysokości 264.967,49 zł, podatków, dotacji, ceł, ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych i innych świadczeń - 315.869,50 zł oraz innych należności w wielkości 66.649,69 zł, inwestycje krótkoterminowe przeznaczone do obrotu w ciągu 12 miesięcy o wielkości 883.539,86 zł, w skład których wchodziły przede wszystkim udzielone pożyczki jednostkom powiązanim o wartości 700.000,00 zł oraz środki pieniężne na rachunku jednostki i w kasie, a także inne środki pieniężne w łącznej wysokości 183.539,86 zł, krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe - 969,76 zł. Z bilansu spółki odczytać można, iż wartość aktywów obrotowych na dzień 31 grudnia 2014 r. wyniosła 1.962.096,30 zł.

Według stanu na 31 grudnia 2014 r. pasywa spółki (...) wyniosły 2.176.573,96 zł i składały się z następujących pozycji: kapitał (fundusz) własny wniesiony do spółki przez jej właściciela oraz wygospodarowany przez spółkę w toku jej działalności posiadał wartość dodatnią - 1.005.131,62 zł i składał się z: funduszu (kapitału) podstawowego, w skład którego wchodziła wartość wniesionych udziałów przez właściciela do prowadzonej przez niego spółki w wysokości 30.000,00 zł, funduszu (kapitału) zapasowego powstającego na pokrycie ewentualnych strat w przyszłości i stanowiącego tzw. rezerwę finansową o wartości 171.326,01 zł, zysku netto w kwocie 803.805,61 zł, kapitał (fundusz) obcy, tj. wszelkie zobowiązania spółki o łącznej wartości 1.171.442,34 zł, składający się wyłącznie z zobowiązań krótkoterminowych w ww. wysokości, w tym zobowiązania wobec innych podmiotów z tytułu dostaw i usług w kwocie 242.180,72 zł, wobec budżetów instytucji publicznych w kwocie 637.188,14 zł, wobec pracowników z tytułu wynagrodzeń - 61.245,99 zł oraz inne zobowiązania - 230.827,49 zł. Z bilansu spółki wynika, iż wartość pasywów na dzień 31 grudnia 2014 roku wyniosła 2.176.573,96 zł.

Na podstawie analizy bilansu za 2014 r. wynika, iż majątek spółki (...) składał się głównie z należności krótkoterminowych stanowiących ok. połowy stanu aktywów spółki, a także z udzielonych przez ww. spółkę pożyczek. Środki trwałe oraz środki pieniężne stanowiły ok. 10 % aktywów spółki. Według stanu na 31 grudnia 2014 r. wynik finansowy

z działalności operacyjnej wykazywany był w wartości dodatniej, natomiast

z działalności finansowej ujemny, na który składały się: przychody netto ze sprzedaży produktów kształtowały się w wysokości 6.715.558,84 zł, a koszty ich sprzedaży wyceniono na 4.715.159,23 zł, pozostałe przychody operacyjne

wyniosły 18.852,81 zł i były wyższe niż koszty operacyjne z tej kategorii - 1.245,17 zł, przychody finansowe - uzyskano kwotę z odsetek w wysokości 4.749,88 zł i z innych wpływów - 55,00 zł, które były niższe niż koszty finansowe wynoszące 28.904,28 zł (naliczone odsetki - 23.904,28 zł i inne koszty - 5.000,00 zł). Wynik z działalności gospodarczej był dodatni dzięki osiągnięciu znacząco dodatniego zysku głównie ze sprzedaży usług, niewielkiemu zyskowi na pozostałej działalności operacyjnej oraz niewysokiej stracie na działalności finansowej i wyniósł 1.993.907,85 zł. Po opodatkowaniu osiągniętego zysku brutto spółka (...) za 2014 r. osiągnęła zysk netto w wysokości 1.816.510,85 zł. Na podstawie analizy rachunku zysków i strat za 2014 r. wynika, iż spółka była wysoce rentowna. Uzyskiwała stosunkowo wysokie przychody z podstawowej działalności operacyjnej uzyskując na tej działalności marżę, która wygenerowała dodatni zysk netto. Według stanu na 30 czerwca 2015 r. aktywa spółki wyniosły 292.479,25 zł i składały się z następujących pozycji: aktywa trwałe, w skład których wchodziły wyłącznie rzeczowe aktywa trwałe do których zaliczono: wartość środków trwałych, w tym urządzeń technicznych i maszyn i pozostałych środków trwałych pomniejszoną

o wartość dokonanego umorzenia i odpisów amortyzacyjnych. Z bilansu spółki wynika, iż wartość aktywów trwałych na dzień 30 czerwca 2015 r. wyniosła 46.697,07 zł; aktywa obrotowe, w skład których wchodziły: należności krótkoterminowe o wartości 244.703,04 zł składające się wyłącznie z należności od powiązanych jednostek z tytułu dostaw i usług

w wysokości 239.529,68 oraz innych należności w wielkości 5.173,36 zł, inwestycje krótkoterminowe przeznaczone do obrotu w ciągu 12 miesięcy,

w skład których wchodziły wyłącznie środki pieniężne na rachunku jednostki i w kasie w łącznej wysokości 1.079,14 zł. Z bilansu spółki odczytać można, iż wartość aktywów obrotowych na dzień 30 czerwca 2015 roku wyniosła 245.782,18 zł. Według stanu na 30 czerwca 2015 r. pasywa spółki wyniosły 292.479,25 zł i składały się z następujących pozycji: kapitał (fundusz) własny wniesiony do spółki przez jej właściciela oraz wygospodarowany przez spółkę w toku jej działalności posiadał wartość ujemną - 1.083.479,32 zł

i składał się z: funduszu (kapitału) podstawowego, w skład którego wchodziła wartość wniesionych udziałów przez właściciela do prowadzonej przez niego spółki w wysokości 30.000,00 zł, funduszu (kapitału) zapasowego powstającego na pokrycie ewentualnych strat w przyszłości i stanowiącego tzw. rezerwę finansową o wartości 975.131,62 zł, straty netto w kwocie -2.088.610,94 zł; kapitał (fundusz) obcy, tj. wszelkie zobowiązania spółki o łącznej wartości 1.375.958,57 zł, składający się wyłącznie z zobowiązań krótkoterminowych w ww. wysokości, w tym zobowiązań wobec innych podmiotów z tytułu: kredytów i pożyczek w kwocie 499.921,13 zł, dostaw

i usług - 79.757,45 zł, wobec budżetów instytucji publicznych - 586.562,55 zł, wobec pracowników z tytułu wynagrodzeń -202.604,03 zł oraz pozostałych zobowiązań w wysokości 7.113,41 zł. Z bilansu spółki (...) wynika, iż wartość pasywów na dzień 30 czerwca 2015 r. wyniosła 292.479,25 zł. Na podstawie analizy bilansu sporządzonego na 30 czerwca 2015 r., tj. na dzień zgłoszonego wniosku o upadłość wynika, iż majątek spółki składał się głównie z należności krótkoterminowych od innych podmiotów z tytułu dostaw i usług, stanowiących ok. 80 % aktywów. Wykazane należności najprawdopodobniej jednak pochodziły od (...) S.A. z tytułu kar umownych. Posiadane aktywa finansowe były jednak prawie 5-krotne mniejsze od powstałych w tym okresie zobowiązań, głównie wobec instytucji publicznych i podmiotów gospodarczych oraz pracowników

i nie były wystarczające do zaspokojenia spłaty powstałego zadłużenia.

Według stanu na 30 czerwca 2015 r. wynik finansowy w każdej głównej kategorii tego sprawozdania był w wartości ujemnej na który składały się: przychody netto ze sprzedaży produktów kształtowały się

w wysokości 1.864.732,89 zł, a koszty ich sprzedaży wyceniono na 2.910.212,71 zł, pozostałe przychody operacyjne wyniosły 144.216,23 zł, pochodziły głównie ze sprzedaży środków transportowych i były znacząco niższe niż koszty operacyjne z tej kategorii- 1.182.385,73 zł, przychody finansowe - uzyskano kwotę z odsetek w wysokości 215,03 zł i z innych wpływów - 0,51 zł, które były niższe niż koszty finansowe wynoszące 5.177,16 zł (naliczone odsetki - 1.211,70 zł i inne koszty- 3.965,46 zł). Wynik z działalności gospodarczej był ujemny z każdej kategorii przychodów i wyniósł -2.088.610,94 zł. Strata netto spółki na koniec czerwca 2015 r. osiągnęła wartość -2.088.610,94 zł.

Z analizy rachunku zysków i strat na koniec czerwca 2015 r. wynika, iż spółka na koniec tego okresu nie była rentowna. Zobowiązania (...) spółki (...) wobec kontrahentów i pracowników spowodowały znaczącą stratę, która w zasadzie była nie do pokrycia

z finansowego majątku spółki. Na dzień bilansowy, tj. 30 czerwca 2015 r. aktywa finansowe spółki były znacząco niższe niż wartość jej zobowiązań,

a tym samym niewystarczające na zaspokojenie wszystkich jej zobowiązań. Porównując sprawozdanie (...) spółki (...) na dzień bilansowy 31 grudnia 2014 r., gdzie wykazano rentowność ww. spółki na koniec tego okresu sprawozdawczego oraz na dzień 30 czerwca 2015 r., gdzie spółka była już niewypłacalna, stwierdzono, że moment czasowy kiedy zobowiązania spółki przewyższały jej aktywa majątkowe i finansowe nastąpił pomiędzy 1 stycznia a 30 czerwca 2015 r.

dowód: akta sądowe – opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości k.146-154, opinia uzupełniająca k. 466-473, zeznania biegłego sądowego

z zakresu rachunkowości zapis AV na płycie CD k. 513.

W dniu 30 czerwca 2015 roku spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym zostało sporządzone sprawozdanie tymczasowego nadzorcy sądowego. Z tego sprawozdania wynika, że majątek rzeczowy (tj. używane biurka, komputery bez systemu operacyjnego) nie przedstawiały większej wartości i wedle wstępnego oszacowania nadzorcy jego wartość to najwyżej kilka tysięcy złotych. W dniu 27 kwietnia 2015 roku spółka zbyła dwa pojazdy za kwotę 140 000 zł na rzecz spółki (...) Sp. z o.o., w zarządzie której zasiada prezes dłużnika. Pojazdy zostały sprzedane znacznie poniżej ich wartości rynkowej. Jak wynika z tego sprawozdania, jedynym składnikiem majątku, który teoretycznie umożliwiłby przeprowadzenie postępowania upadłościowego jest wierzytelność przysługująca spółce od spółki (...) na kwotę 239 529,68 zł z tytułu usług telemarketingowych za ostatni miesiąc świadczenia usług przed wypowiedzeniem umowy. Kwota ta uległa jednak zmniejszeniu

o 40 000 zł na skutek potrącenia kar umownych związanych z zaprzestaniem świadczenia usługi przez dłużnika. Spółce (...) wówczas przysługiwały jeszcze dwie wymagalne wierzytelności w stosunku do dłużnika w łącznej kwocie 6167,16 zł. Jak wynika ze sprawozdania nadzorcy, spółka (...) nie wskazała przyczyn wstrzymania wypłaty należności, ale najprawdopodobniej zamierzała ją przedstawić do potrącenia

z wierzytelnością z tytułu szkody poniesionej w związku z zakończeniem współpracy obu podmiotów w trybie bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy

w B. ogłosił upadłość (...) Spółki z o.o.

z siedzibą w B. obejmującą likwidację majątku upadłego.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał między innymi, że dłużnik

w sposób trwały i całkowity zaprzestał płacenia swoich długów, jak wynika bowiem z wykazu wierzycieli dłużnik posiada nieuregulowane zobowiązania pieniężne datujące się już na marzec 2015 roku. Sąd Rejonowy uznał, że dalsze postępowanie może być prowadzone tylko w celu likwidacji majątku upadłego, nie zostało bowiem uprawdopodobnione, że w drodze układu wierzyciele zostaliby zaspokojeni w stopniu wyższym niż po przeprowadzeniu likwidacji majątku.

Dokonano oszacowania masy upadłości spółki i łączna oszacowana wartość masy upadłości wyniosła 291 182,66 zł (wartość ruchomości -16 658,42 zł oraz ruchomości wrócone do masy po stwierdzeniu bezskuteczności czynności tj. samochód – 200 000 zł, wierzytelności – 74 524,24 zł). Postanowieniem z dnia 10 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w B. umorzył postępowanie upadłościowe (...) Spółki z o.o. w B. w upadłości likwidacyjnej. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wierzyciele nie uiszcili wymaganej zaliczki i nie ma płynnych funduszy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

dowód: akta sądowe sygn. akt (...)– wniosek dłużnika

o ogłoszenie upadłości k. 2-3, sprawozdanie tymczasowego nadzorca sądowego k. 52-55, uzupełnienie sprawozdania tymczasowego nadzorca sądowego k. 60-74, postanowienie Sądu Rejonowego z dn. 28.07.2015 r.

k. 76-77; akta sądowe sygn. akt (...) – oszacowanie masy upadłości spółki k. 13, postanowienie Sądu Rejonowego z dn. 10.02.2016 r.

k. 73

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony w oparciu

o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, a w szczególności: akta sprawy o sygn. (...) akta sprawy o sygn. (...), zeznania świadków: D. K. i A. R., oraz częściowo zeznania B. J. (1). Autentyczność dokumentów nie budziła żadnych wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadków, ponieważ były spójne

i logiczne. Zeznania B. J. (1) Sąd uznał za wiarygodne w części

w jakiej dotyczyły przebiegu współpracy ze spółką (...). Sąd odmówił wiarygodności tym zeznaniom w zakresie w jakim dotyczyły przekazania wszystkich ksiąg rachunkowych biegłemu, kwestii umorzenia postępowania

i sytuacji finansowej spółki w pierwszym półroczu 2015 roku. Zeznania strony stoją w sprzeczności z opinią bezstronnego biegłego, który jednoznacznie stwierdził brak określonych ksiąg rachunkowych, mimo obowiązku ich prowadzenia. Ponadto, zeznania strony są wyrazem nieobiektywnej oceny, nie znajdującej oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym i będącej konsekwencją przyjętego stanowiska procesowego.

Z tych względów Sąd uznał zeznania B. J. w części za niewiarygodne.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Sąd w całości podzielił wnioski biegłego przedstawione

w opinii głównej, opinii uzupełniającej i potwierdzone na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2019 roku, ponieważ biegły dokonał szczegółowej i wnikliwej analizy dostępnej dokumentacji (w tym m.in.: sprawozdań finansowych, wydruków z ewidencji księgowej, dokumentacji związanej ze współpracą ze spółką (...)) dotyczącej prowadzonej działalności spółki (...). Biegły dokonał analizy dokumentacji finansowo-księgowej oraz sprawozdań finansowych C. za lata 2011-2015, pod kątem oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej oraz ustalenia wykazanych

w sprawozdaniach finansowych wielkości aktywów i pasywów w tym okresie w celu ustalenia, kiedy zarząd spółki (...) powinien najwcześniej złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki oraz czy złożony w dniu 30 czerwca 2015 roku przez zarząd spółki w osobie B. J. wniosek o ogłoszenie upadłości był złożony we właściwym czasie

w rozumieniu przepisów prawa. Biegły w swojej opinii szczegółowo dokonał szczegółowej analizy sytuacji spółki, a swoje wnioski wyczerpująco uzasadnił. Dodatkowo należy wskazać, iż co do zasady strony nie przedstawiły merytorycznych zastrzeżeń do opinii biegłego. Zastrzeżenia organu rentowego w głównej mierze koncentrowały się wokół tego, iż biegły nie wskazał konkretnej daty, kiedy spółka (...) stała się niewypłacalna. Z kolei zaś, odwołujący w ustosunkowaniu się do opinii biegłego sądowego koncentrował się przede wszystkim na faktie współpracy spółki (...) ze spółką (...). Szczegółowe odniesienie się do tych zarzutów nastąpi w dalszej części uzasadnienia. Na tym etapie Sąd wskazuje, że żadna ze stron nie podważyła skutecznie wniosków biegłego sądowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było przeniesienie odpowiedzialności na B. J. (1) za zobowiązania spółki z o.o. (...) z tytułu nieopłaconych składek za wskazane w decyzji okresy.

Podstawę prawną odpowiedzialności członków zarządu spółek kapitałowych za zobowiązania w przedmiocie zaległych składek na ubezpieczenie społeczne stanowi art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, do którego odsyła art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Nadto, art. 32 ustawy tej ustawy w zakresie odpowiedzialności za składki na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, nakazuje odpowiednio stosować przepisy o ubezpieczeniach społecznych, a więc pośrednio – poprzez ww. art. 31 – odwołuje do art. 116 Ordynacji podatkowej. W myśl art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu nie wykazał, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym czasie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne albo zatwierdzono układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu, o którym mowa w ustawie z dnia

15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, albo niezgłoszenie wniosku

o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy; oraz nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Z wyżej cytowanego przepisu wynika, że wystarczające dla przypisania członkom zarządu odpowiedzialności za długi spółki jest wykazanie okoliczności pełnienia obowiązków członka zarządu

w czasie powstania zobowiązania oraz bezskuteczności egzekucji, natomiast członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, gdy wykaże wystąpienie jednej z przesłanek tzw. egzoneracyjnych.

W przedmiotowej sprawie niesporne jest to, że nie wskazano mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości spółki w znacznej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii bezskuteczności egzekucji z majątku spółki wskazać należy, że bezskuteczność egzekucji może być stwierdzona na podstawie każdego prawnie dopuszczalnego dowodu i oznacza, że w wyniku wszczęcia i przeprowadzenia przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku podmiotu nie doszło do przymusowego zaspokojenia wierzyciela. Innymi słowy, bezskuteczność egzekucji to sytuacja, w której nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że nie zachodzi żadna możliwość zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności

z jakiegokolwiek części majątku dłużnika. Bezskuteczność egzekucji oznacza, że w wyniku wszczęcia i przeprowadzenia przez organ egzekucji skierowanej do majątku spółki, nie doszło do przymusowego zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

W przedmiotowej sprawie, organ rentowy podejmował działania zmierzające do wyegzekwowania wierzytelności figurujących na rozliczeniowym koncie spółki w trybie egzekucji administracyjnej prowadzonej przez Dyrektora Oddziału ZUS w B. z rachunku bankowego ww. płatnika, nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów (nie było to także kwestionowane przez stronę na etapie postępowania przed Sądem). Postanowieniem z dnia (...) roku Sąd Rejonowy

w B. ogłosił upadłość spółki obejmującą likwidację majątku upadłego. Organ rentowy sporządził wykaz zaległości stanowiący tytuł wykonawczy i zgłosił swoje wierzytelności do masy upadłości upadłego dłużnika wynoszące 254 714,36 zł. Postanowieniem z dnia(...)roku Sąd Rejonowy w B. umorzył postępowanie upadłościowe spółki z uwagi na brak funduszy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Postępowanie upadłościowe spółki nie doprowadziło do uregulowania nieopłaconych składek. Nie było żadnych innych składników majątku spółki, które pozwoliłyby organowi rentowemu na zaspokojenie egzekwowanych wierzytelności. W związku z powyższym Sąd uznał, że organ rentowy wykazał, iż kontynuowanie egzekucji nie może przynieść żadnych pozytywnych rezultatów, co prowadzi do wniosku o bezskuteczności egzekucji.

W nawiązaniu do treści wyżej przytoczonego art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej należy wskazać, że istnieją dwie przesłanki wyłączające odpowiedzialność członków zarządu w odniesieniu do wniosku o ogłoszenie upadłości. Pierwszą z nich jest wykazanie, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości, zaś drugą z nich jest wykazanie, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez winy członka zarządu spółki. Z uwagi na to, że w przypadku spółki (...) złożono wniosek o ogłoszenie upadłości rozważeniu będzie podlegało, czy ów wniosek został zgłoszony we właściwym czasie. Na podzielenie zasługuje pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2011 r. (I UK 113/11, Lex 1230275) zgodnie z którym określając moment zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości ustawa posługuje się elastycznym i niedookreślonym zwrotem „we właściwym czasie”. Oceny, czy złożenie wniosku o upadłość nastąpiło we właściwym czasie, należy dokonywać w okolicznościach indywidualnego przypadku biorąc pod uwagę, że powinno to nastąpić w takim momencie, aby chronić zagrożone interesy wierzycieli tak, by po ogłoszeniu upadłości mieli możliwość uzyskania równomiernego, choćby tylko częściowego, zaspokojenia

z majątku spółki. Oceny tej dokonać należy z uwzględnieniem celu, jakiemu ma służyć uregulowanie zawarte w powołanym przepisie,

a którym jest ochrona należności publicznoprawnych oraz - co do należności składkowych - ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie mniej jednak w sprawach dotyczących odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki nie można pominąć regulacji zawartej w art. 21 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe. W myśl powołanego przepisu (w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2016 r.) dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek

o ogłoszenie upadłości. Jednocześnie należy wskazać, iż zgodnie z art. 10 ww. ustawy upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, a w rozumieniu art. 11 (w brzmieniu obowiązującym do

1 stycznia 2016 r.) dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, przy czym dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje.

W niniejszej sprawie, na okoliczność ustalenia oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki w okresie poprzedzającym złożenie w dniu 30.06.2015 r. wniosku o ogłoszenie upadłości ze szczególnym uwzględnieniem relacji wartości Spółki do jej zobowiązań i kwestii wymagalnych i niezaspokojonych zobowiązań Spółki wobec wierzycieli oraz wyjaśnienia w jakiej dacie sytuacja finansowo-ekonomiczna Spółki najwcześniej uzasadniała w ocenie biegłego zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Jak wynika

z opinii tego biegłego, zgromadzone i przedstawione przez spółkę dokumenty nie dały podstaw do opracowania opinii w zakresie dokładnego ustalenia kiedy zarząd spółki winien najwcześniej złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki oraz określenia czy złożony w dniu 30 czerwca 2015 r. przez zarząd spółki w osobie B. J. (1) wniosek o ogłoszenie upadłości był dokonany we właściwym czasie w rozumieniu ustawy Ordynacja podatkowa i ustawy Prawo upadłościowe. Jak wskazał biegły spółka, jako osoba prawna, na mocy przepisów art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy

z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, zobowiązana była stosować przepisy tej ustawy. W związku z brakiem obowiązku sporządzenia sprawozdań finansowych za okres występujący pomiędzy ww. datami, szczegółowej analizie pozwalającej ustalić kluczowy termin kiedy spółka utraciła płynność finansową, winny zostać poddane księgi rachunkowe spółki oraz jej kompletna dokumentacja finansowo-księgowa. Tylko dogłębna analiza operacji gospodarczych zachodzących w 1 półroczu 2015 r., które prawidłowo winny być zaewidencjonowane w księgach rachunkowych C., w tym z uwzględnieniem stanu wartości poszczególnych składników aktywów i pasywów na początek roku sprawozdawczego, tj. na dzień 1 stycznia 2015 r. - jako bilans otwarcia, pozwoliłaby ustalić moment, w którym zobowiązania spółki przekroczyły jej aktywa majątkowe. Poszczególne zapisy na kontach księgowych I półroczu 2015 r. dotyczące ewidencji zdarzeń gospodarczych z danymi kontrahentami pozwoliłyby również określić czy przedłożone do wydania opinii dowody księgowe

w postaci faktur VAT i rachunków oraz innej dokumentacji finansowo-księgowej są kompletne. Odwołujący się poinformował o braku dysponowania danymi, o które zwrócił się biegły sądowy, a nadto stwierdził, że te dane zawarte są w materiałach przekazanych przez Biuro (...) (...)w B. w formie papierowej. Zgodnie

z postanowieniami art. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r.

o rachunkowości, jednostki obowiązane są rzetelnie i jasno przedstawiać sytuację majątkową i finansową oraz wynik finansowy, a zdarzenia, w tym operacje gospodarcze, winny być ujęte w księgach rachunkowych

i wykazywane w sprawozdaniu finansowym, zgodnie z ich treścią ekonomiczną. Mając na względzie treść przepisów określonych w art. 13 ust. 6 ustawy o rachunkowości, wymagających od jednostki prowadzącej księgi rachunkowe przy użyciu komputera, cyt. „Księgi rachunkowe należy wydrukować nie później niż na koniec roku obrotowego. Jednocześnie

z treści ww. przepisów wynika, iż za równoważne z wydrukiem uznaje się przeniesienie treści ksiąg rachunkowych na informatyczny nośnik danych, zapewniający trwałość zapisu informacji, przez czas nie krótszy od wymaganego dla przechowywania ksiąg rachunkowych", mało prawdopodobne jest aby spółka nie posiadała ksiąg rachunkowych zgromadzonych na informatycznym nośniku danych. Jednocześnie

z przepisów art. 13 ust. 2 i 3 ustawy o rachunkowości, jasno wynika jakie wymogi muszą zostać spełnione w prowadzeniu ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera. Jak wyjaśnił biegły sądowy, na podstawie szczątkowych i niekompletnych wydruków z ksiąg rachunkowych z I półrocza 2015 r. niemożliwe jest ustalenie następujących danych: wiarygodnego stanu wartości środków trwałych, w tym 2 pojazdów należących do spółki, które zdaniem wyznaczonego przez Sąd Gospodarczy tymczasowego nadzorca sądowego, zbyto poniżej wartości rynkowej jak również wartości odpisów amortyzacyjnych/umorzeniowych tych środków; rzetelnego stanu należności i zobowiązań w ramach rozliczeń z kontrahentami, jednostkami powiązаныmi z C. i instytucjami publicznoprawnymi; rzetelnego stanu rozliczeń

z pracownikami spółki z tytułu wynagrodzeń za dany miesiąc kalendarzowy - część pracowników pobierała zaliczki na wynagrodzenia; kompletnej ewidencji operacji na rachunkach bankowych, które ujęte winny być

w księgach rachunkowych spółki pozwalających stwierdzić faktyczne dokonanie zapłaty za przedłożone dowody księgowe i zgodności zapisanych operacji z danymi na wyciągach bankowych; obroty na poszczególnych kontach księgowych za poszczególne miesiące okresu sprawozdawczego

z I półrocza 2015 r. Ponadto, biegły sądowy wskazał, że przedłożenie ksiąg rachunkowych C. za 2015 r. pozwoliłoby na wyjaśnienie następujących kwestii: czy spółka przedłożyła do wydania opinii wszelkie faktury VAT i rachunki bez pominięcia takich, które nie zostały uregulowane

i mogłyby wpłynąć na wcześniejsze powstanie zobowiązań wymagalnych wartościowo przekraczających majątek spółki; czy dane wykazane

w sprawozdaniu finansowym spółki sporządzonym na 30 czerwca 2015 r. są rzetelne i odzwierciedlają dane ujęte w jej księgach rachunkowych, wykazanych w sprawozdaniach należności i inwestycji krótkoterminowych

w formie pożyczek od jednostek powiązanych - okresu ich udzielania i spłaty na dany termin, na podstawie obrotów na poszczególnych kontach księgowych za poszczególne miesiące okresu sprawozdawczego z I półrocza 2015 r. określić stan należności i zobowiązań głównie z kontrahentami

i spółkami powiązаныmi za dany miesiąc z ww. okresu. Tylko i wyłącznie przedłożenie ksiąg rachunkowych spółki za 2015 r., prowadzonych zgodnie

z wymogami art. 23 ustawy o rachunkowości, pozwalają w sposób wiarygodny i rzetelny określić: daty dokonania operacji gospodarczych i ich opis, weryfikację przedłożonych dowodów księgowych, które winny być ujęte w tych księgach, wartości kwotowe i zaksięgowane operacje gospodarcze oraz wszystkie konta księgowe na których ewidencjonowano operacje w tym okresie. Przedłożone przez spółkę niekompletne wydruki z poszczególnych kont księgowych nie pozwoliły biegłemu na dokonanie wiarygodnej oceny zachodzących operacji gospodarczych i przedstawienie rzeczywistej sytuacji finansowej i majątkowej w I półroczu 2015 r. Mając na uwadze ustawy obowiązek prowadzenia przez spółkę ksiąg rachunkowych dla zachodzących operacji gospodarczych, na mocy przepisów art. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości oraz odpowiedzialność karną z art. 77 pkt 1 tej ustawy za niewywiązanie się z tego obowiązku, nie przedłożenie tych ksiąg rachunkowych przez ww. spółkę (z uwagi na brak dysponowania tymi księgami zgodnie ze stanowiskiem odwołującego) nie jest niemożliwe.

Wstępna weryfikacja przedłożonego do wydania opinii materiału źródłowego za 2015 r. w postaci dowodów księgowych i wyciągów bankowych z A. Bank, w których spółka posiadała rachunki bankowe oraz niekompletnych wydruków z ewidencji księgowej wybranych kont nie pozwoliła biegłemu ustalić precyzyjnie, w jakim dniu danego miesiąca

I półrocza 2015 r. zobowiązania wymagalne przekroczyły aktywa majątkowe spółki. Ponadto biegły stwierdził, że sporządzone w kilku wersjach listy płac, które dodatkowo zawierają liczne korekty i poprawki, a także brak kompletnej deklaracji ZUS DRA i PIT-4 nie pozwalają określić wysokość zobowiązań publicznoprawnych wobec ZUS i Urzędu Skarbowego od wypłaconych wynagrodzeń za dany miesiąc z tego okresu. Dodatkowo liczne korekty wystawionych faktur i brak korelacji z płatnościami za te faktury

z tytułu należności i zobowiązań ze spółkami powiązаныmi ze spółką uniemożliwiają określenia stanu tych wartości na dany termin. Ponadto brak zakładowego planu kont spółki uniemożliwia identyfikację poszczególnych kont księgowych, na których ewidencjonowano operacje gospodarcze spółki. Dodatkowo wykazane we wniosku o ogłoszenie upadłości zobowiązania spółki nie są zgodne ze zobowiązaniami wynikającymi z przedłożonych dowodów księgowych. Z kolei wykazane w ww. wniosku należności spółki, głównie od (...) S.A. to należności sporne, które kwestionowane były przez ww. kontrahenta i do czasu prawomocnego wyroku sądowego nie mogły stanowić

należności bezspornych zaliczanych do aktywów. Tym samym wobec powyższych rozbieżności biegły jednoznacznie stwierdził, iż analizie należałoby poddać zapisy w księgach rachunkowych, które odzwierciedlałyby zdarzenia gospodarcze występujące od 1 stycznia do 30 czerwca 2015 r., tj. do dnia zgłoszenia wniosku o upadłość. Reasumując, w związku z brakiem przedłożenia kompletnych ksiąg rachunkowych spółki za I półrocze 2015 r. niemożliwe jest ustalenie w jakim konkretnie momencie zobowiązania wymagalne tej spółki przekroczyły jej aktywa majątkowe, a w konsekwencji brak możliwości ustalenia terminu kiedy zarząd spółki winien najwcześniej złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki. Powyższe powoduje brak możliwości stwierdzenia, czy zarząd spółki w osobie B. J. (1) składając w dniu 30 czerwca 2015 r. wniosek o ogłoszenie upadłości uczynił to we właściwym czasie w rozumieniu ustawy Ordynacja podatkowa i ustawy Prawo upadłościowe.

Jednocześnie, na podstawie przedłożonego materiału dowodowego z lat 2011-2015 biegły dokonał oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki

w okresie poprzedzającym złożenie w dniu 30 czerwca 2015 r. wniosku

o ogłoszenie upadłości. Na podstawie analizy sporządzonych sprawozdań finansowych C. za lata 2011-2014 oraz na dzień 30 czerwca 2015 r. określić można, że sytuacja finansowo-ekonomiczna spółki na koniec 2014 r. była dobra, gdyż spółka była rentowna. Z kolei na dzień 30 czerwca 2015 r. spółka była niewypłacalna, gdyż wartość wszystkich zobowiązań wymagalnych przekroczyła ogólną wartość jej aktywów majątkowych. Szczegółowa analiza lat 2011-2014 była w ocenie Sądu zbędna, bowiem

w tych latach nie wystąpiły podstawy do wystąpienia z wnioskiem

o ogłoszenie upadłości. Przeprowadzona analiza finansowa ww. okresu nie dałaby odpowiedzi na zasadnicze pytanie - kiedy sytuacja ekonomiczno-finansowa spółki najwcześniej uzasadniała w ocenie biegłego zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W związku z tym, że w oparciu

o sprawozdania finansowe spółki biegły doszedł do wniosku, że pomimo występujących w latach 2013-2014 krótkotrwałych kryzysowych sytuacji zagrażających utratą płynności finansowej, które uzależnione były od działania (...) S.A., stan taki - chwilowy - ulegał zmianie w takim stopniu, że finalnie nie doprowadził w ww. latach do niewypłacalności spółki. Tym samym dogłębna analiza sytuacji finansowej za lata wcześniejsze byłaby zbędna, prowadziłaby jedynie do tworzenia niepotrzebnych kosztów obciążających Skarb Państwa i zbytecznego przedłużania postępowania.

Z kolei zaś, ewentualne powodzenia i niepowodzenia spółki w tych latach związane ze współpracą ze spółką (...) nie mają żadnego znaczenia dla meritum tej sprawy.

Zasadnicza argumentacja odwołującego koncentrowała się wokół konsekwencji współpracy spółki (...) ze spółką (...). Biegły, w swoich opiniach dokonał oceny specyfiki współpracy pomiędzy tymi dwiema spółkami na podstawie zawartej umowy wraz

z aneksami do tej umowy, w zakresie zmiany zasad współpracy pomiędzy ww. spółkami występującej w 2014 r., a także skutki niestabilnego działania systemu komputerowego narzuconego przez (...) S.A., które wpłynęły na wyniki (...) spółki (...). Jak wskazał biegły, analiza dokumentacji dotyczącej nawiązanej współpracy pomiędzy ww. spółkami w formie obszernej umowy i aneksów do tej umowy oraz ich zawitych postanowień wskazuje - wyłącznie w aspekcie finansowym - na niekorzystną dla spółki (...) formę rozliczenia z jedynym kontrahentem spółki, tj. (...) S.A., od którego uzależnione było funkcjonowanie C.. Niewątpliwie narzucony w 2014 r. przez (...) S.A. nowy system komputerowy do obsługi klientów ulegał awarii

i powodował brak swobodnej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę (...). Wpłynęło to negatywnie na pozyskiwanie klientów, co bezpośrednio przyczyniło się do spadku osiąganych przychodów ze sprzedaży i utratę potencjalnego zysku firmy (niższe wpływy z prowizji od (...) S.A.). Faktyczne zaistniałe awarie nowego systemu komputerowego odnotowane w kwietniu 2014 r. (załączone historyczne wydruki z korespondencji prowadzonej w formie elektronicznej pomiędzy spółką (...) a (...) S.A. potwierdzają

10-krotne wystąpienie awarii ww. systemu w okresie od 10 do 27 kwietnia 2014 roku). Skutki niestabilnego działania systemu komputerowego narzuconego przez głównego kontrahenta spółki niewątpliwie miały wpływ na niższe wyniki (...) spółki (...). Spółka uzyskała niższe prowizje od sprzedaży obniżające jej przychody ze sprzedaży oraz

zysk z podstawowej działalności gospodarczej. Jednocześnie spółka ponosiła stałe koszty prowadzonej działalności, które nie były uzależnione od osiąganych zysków (stałe koszty: wynagrodzeń pracowników i pochodnych od tych wynagrodzeń, którzy podczas przestojów nie realizowali zadań, wynajmu pomieszczeń zajmowanych przez spółkę, opłat za media oraz inne stałe koszty). Tym samym przy niższych przychodach i niższym zysku przy występujących stałych kosztach działalności, które nie uległy proporcjonalnemu obniżeniu wraz ze spadającymi ww. wartościami, wyniki (...) spółki (...) uległy w rzeczywistości pogorszeniu. Biegły przeanalizował zasady współpracy pomiędzy ww. podmiotami gospodarczymi, w wyniku czego doszedł do wniosku, że kondycja (...) spółki (...) w pełni zależna była od powiązań rozliczeniowych z jedynym kontrahentem spółki, tj. (...) S.A. Uzyskiwane przychody ze sprzedaży usług generowane były świadczeniami zleconymi realizowanymi na rzecz (...) S.A. Zatem funkcjonowanie spółki (...) na rynku gospodarczym w bardzo wysokim stopniu uzależnione było od wywiązania się finansowego - realizacji płatności - za wykonane zlecenia na rzecz ww. kontrahenta. Tak całkowite uzależnienie wywołane brakiem elastyczności w funkcjonowaniu na rynku usługowym podmiotu nosiło znamiona wysokiego ryzyka utraty płynności finansowej wywołanego potencjalnym niewywiązaniem się jedynego kontrahenta ze zobowiązań. Sytuacje zachwiania kondycji (...) spółki (...), które wynikały ze zmiany zasad współpracy pomiędzy tą spółką, a jej jedynym kontrahentem - (...) S.A., miały miejsce w latach 2013-2014. Specyfika tej współpracy pomiędzy podmiotami w ww. okresie powodowała, że działanie kontrahenta przyczyniało się do zachwiania kondycji (...) spółki (...) w tym okresie. Niekorzystne sytuacje finansowe ww. spółki występujące w ww. latach wystąpiły również w I półroczu 2015 r. i były przede wszystkim wynikiem zmiany warunków współpracy ze strony (...) S.A.

Występujące od 2013 r. działania ze strony (...) S.A. wpływały niekorzystnie na sytuację finansową spółki (...). Jednakże za każdym razem spółce, w wyniku zmian współpracy udawało się wyjść z kryzysowej sytuacji finansowej, oddalając zagrażającą utratę płynności finansowej oraz stan niewypłacalności, powodując kontynuację prowadzenia działalności gospodarczej. Miało to związek z pomocą finansową ze strony (...) S.A. Występujące ponowne działanie ze strony (...) S.A. polegające na kolejnej niekorzystnej dla spółki (...) zmianie zasad współpracy w I półroczu 2015 r. doprowadziło do stanu jej niewypłacalności. Odnosząc się do analizy przedłożonej dokumentacji, pod kątem specyfiki współpracy pomiędzy spółką (...),

a (...) S.A. i wpływu zmian w zakresie tej współpracy ze strony kontrahenta, które to niekorzystnie wpłynęły w I półroczu 2015 r. na sytuację finansową spółki w trakcie jej funkcjonowania, biegły nie dostrzegł bezpośredniego powiązania przyczynowo-skutkowego między wyżej wymienionymi uwarunkowaniami, a odpowiednim terminem, w którym zarząd winien złożyć wniosek o upadłość, celem uniknięcia odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Jednocześnie, podkreślenia wymaga, że biegły nie zaprzeczył faktom występujących niekorzystnych skutków zmian warunków współpracy jakie wystąpiły ze strony (...) S.A., a które wpływały negatywnie na wyniki (...) spółki (...). Brak złożenia wniosku o upadłość przez odwołującego

w wymaganym terminie, zdaniem biegłego, nie można bezpośrednio wiązać i uzależnić od ww. przyczyny. Fakt występujących krótkotrwałych sytuacji zachwiania kondycji (...) spółki (...), uzależnionej od działania kontrahenta i wyłączne przekonanie i nadzieja zarządu spółki, że stan niewypłacalności ulegnie w przyszłości korzystnej zmianie dzięki pomocy finansowej (nie uległ, gdyż (...) S.A. nie udzielił ponownie w 2015 r. pomocy finansowej, a wręcz przeciwnie wystawił karne obciążeniowe noty finansowe za niewywiązanie się z warunków umowy) nie może spowodować - w oczekiwaniu na niegwarantowaną poprawę kondycji finansowej spółki - zaniechania złożenia w ustawowym terminie wniosku o upadłość.

W takim stanie rzeczy Sąd uznał, że B. J. (1) nie wykazał, iż we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości. O ile bowiem organ rentowy orzekając o odpowiedzialności członka zarządu za zaległości składkowe jest zobowiązany wykazać okoliczność pełnienia obowiązków członka zarządu w czasie powstania zobowiązania składkowego, które przerodziło się w dochodzoną zaległość składkową oraz bezskuteczność egzekucji wobec spółki, o tyle z kolei ciężar wykazania którejkolwiek

z okoliczności uwalniających od odpowiedzialności spoczywa na członku zarządu. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na określenie dokładnej daty, kiedy najwcześniej sytuacja finansowo-ekonomiczna spółki uzasadniała zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Powyższe było spowodowane tylko i wyłącznie zachowaniem

strony w toku postępowania – nieudostępnieniem ksiąg rachunkowych z 2015 roku. Jednocześnie, specyfika współpracy między (...) S.A., a spółką (...) nie miała bezpośredniego wpływu na niezłożenie w odpowiednim terminie wniosku o upadłość. Istotne znaczenie miały indywidualne działania zarządu spółki (a konkretnie prezesa zarządu

B. J.), który miał możliwość dokonania samodzielnego wyboru

w przedmiocie złożenia w odpowiednim terminie wniosku o upadłość. Każdorazowo odpowiedzialność członków zarządu, o której mowa w art. 116 Ordynacji podatkowej, ma charakter wyjątkowy i znajduje zastosowanie, jeżeli zachodzą wymienione w nim pozytywne przesłanki i brak jest którejkolwiek z okoliczności wyłączających tę odpowiedzialność. Odpowiedzialność ta jest przy tym niezależna od tego, czy zaległości z tytułu składek, których z powodu braku majątku spółki nie można wyegzekwować, powstały z przyczyn zawinionych czy też niezawinionych od członka zarządu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2011 r., sygn. II UK 5/11, LEX nr 1084735). Spółka została utworzona przez dorosłą, w pełni świadomą osobę, która podejmując się prowadzenia działalności jest obowiązana do znajomości przepisów prawa i ich stosowania. Akceptacja i kontynuacja współpracy z kontrahentem, który zmienia zasady współpracy powodując kłopoty finansowe, nie może usprawiedliwiać ani zwalniać

z odpowiedzialności za powstałe zobowiązania. Jest to ryzyko działalności gospodarczej obarczające w swych konsekwencjach osobę, która takie ryzyko podejmuje. Nikt inny, jak spółka (...) działając poprzez swojego prezesa zarządu, czyli B. J. podjęła dobrowolnie współpracę ze spółką (...). Treść podpisanych umów była znana obydwóm stronom tej umowy. W konsekwencji, nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko odwołującego się, że przez charakter i historię współpracy ze spółką (...) nie było możliwe uchwycenie momentu, w którym konieczne było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W tym miejscu, należy wskazać, że w orzecznictwie wskazuje się, że pojęcie właściwego czasu do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o jakim mowa w art. 116 § 1 o.p., należy interpretować z uwzględnieniem ochrony należności publicznoprawnych,

w tym także Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Skoro przy tym, jednym

z celów postępowania upadłościowego jest zapobieżenie dowolnemu

i wybiórczemu zaspokajaniu przez dłużnika jednych wierzycieli kosztem innych to za czas właściwy do zgłoszenia upadłości uznać należy czas,

w jakim zarząd spółki, niebędący w stanie zrealizować jej zobowiązań względem wszystkich wierzycieli, winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, aby w ten sposób chronić zagrożone interesy Skarbu Państwa

i Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Apelacyjnego

w B. z dnia 7 czerwca 2018 III AUa 179/18, LEX nr 2547010). Problemy ze współpracą ze spółką (...) istniały w zasadzie od początku tej współpracy, nasiliły się od września 2014 roku w związku

z wprowadzonym przez spółkę (...) nowym systemem. Zaległości wobec organu rentowego istniały już od marca 2013 roku. Przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, w kwietniu 2015 roku, spółka (...) zbyła na rzecz (...) z o.o. (której prezesem zarządu jest

B. J.) dwa samochody, w tym jeden za jedynie 33% wartości rynkowej. Choć kwestia ewentualnego dokonania czynności prawnej bezskutecznej (sprzedaży pojazdu z rażącym brakiem ekwiwalentności świadczenia) nie ma bezpośredniego związku z przedmiotową sprawą, to jednak wskazuje na okoliczność, iż poważne problemy finansowe spółki zostały dostrzeżone przez B. J. już w kwietniu 2015 roku, bowiem w ocenie Sądu, sprzedaż pojazdów nie była przypadkowa.

Podsumowując, w przedmiotowym postępowaniu B. J. (1) nie wykazał, iż zgłoszenie wniosku o upadłość nastąpiło we właściwym czasie. Jednocześnie, w związku z tym, iż ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej ciąży na osobie prowadzącej tę działalność nie jest uzasadnione w ocenie Sądu usprawiedliwianie się trudnościami wynikającymi ze współpracy z innym kontrahentem. Współpraca ta została podjęta i była kontynuowana dobrowolnie, a subiektywne przekonanie dotyczące poprawy sytuacji nie może zwalniać od odpowiedzialności. Co więcej, świadomość, iż sytuacja spółki jest daleka od stabilnej, winna skutkować zachowaniem szczególnej ostrożności w podejmowaniu kolejnych działań.

Nie zasługiwał też na uwzględnienie podnoszony przez odwołującego zarzut dotyczący naliczenia odsetek w zaskarżonej decyzji oraz jego żądanie ustalenia daty końcowej naliczania odsetek do dnia ogłoszenia upadłości.

W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 28 listopada 2018 r. w sprawie II UK 365/17 (OSNP 2019/5/68) iż „Członek zarządu spółki z o.o. odpowiada za odsetki od niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne także za okres po ogłoszeniu upadłości tej spółki (art. 107 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa)”.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „Ograniczenie odpowiedzialności za odsetki w upadłości nie przenosi się na odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 116 Ordynacji Podatkowej w związku z art. 31 i 32 sus. Upadłość to egzekucja generalna i dlatego odsetki nie biegną, aby nie różnicować sytuacji wierzycieli uprzywilejowanych i z większymi wierzytelnościami w podziale masy. Jest to szczególna sytuacja całościowej egzekucji. Czym innym jest odpowiedzialność członka zarządu spółki. Ponosi on odpowiedzialność za niezapłacone przez spółkę składki wraz z odsetkami. Odpowiedzialność członka zarządu za składki na wskazanej podstawie prawnej jest jego własną odpowiedzialnością, która nie wygasa z chwilą utraty bytu prawnego przez spółkę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II UZP 6/08)” . Sąd Najwyższy podkreślił także, że taka wykładnia przedstawiana była w orzecznictwie (w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2017 r., II UK 605/15; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 315/15; z dnia 17 maja 2016 r., II UK 248/15; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 391/14; z dnia 5 czerwca 2014 r., I UK 437/13) a kwestię tę doprecyzował ustawodawca, przyjmując regulację z art. 107 § 3 Ordynacji Podatkowej . Przepis ten jednoznacznie stanowi, że ogłoszenie upadłości podatnika nie ma wpływu na naliczanie odsetek za zwłokę w odniesieniu do osoby trzeciej.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, że decyzja organu rentowego odpowiada prawu i oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W punkcie 2. wyroku orzeczono o kosztach zastępstwa prawnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie składania odwołania.

SSO Ewa Milczarek